

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. F.
przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w O.
o odszkodowanie i zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 października 2018 r.,
zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w E.
z dnia 4 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Pa [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w E. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 4 czerwca 2018 r. w punkcie pierwszym oddalił wniosek powoda M. F. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 11 maja 2018 r., oddalającego apelację strony pozwanej - Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w O. od wyroku Sądu Rejonowego w E. z dnia 20 listopada 2017 r. oraz zasądającego od powoda na rzecz pozwanej kwotę 457,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, a w punkcie drugim - odrzucił złożony po terminie wniosek o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku.

W sprawie tej powód był reprezentowany przez profesjonalnego

pełnomocnika, którego ustanowił ustnie do protokołu rozprawy w dniu 6 listopada 2017 r. przed Sądem pierwszej instancji. Na publikacji wyroku Sądu pierwszej instancji w dniu 20 listopada 2017 r. powód stawiał się osobiście bez pełnomocnika, który wystąpił z wnioskiem o doręczenie mu odpisu wydanego wyroku wraz z uzasadnieniem, który został mu doręczony 11 grudnia 2017 r. W dniu 28 grudnia 2017 r. wpłynęła do Sądu apelacja podpisana przez powoda, która była dotknięta brakiem formalnym „niepełnej” opłaty od apelacji. Do usunięcia tego braku Sąd Okręgowy wezwał powoda, który wykonał wezwanie w dniu 18 stycznia 2018 r. Następnie Sąd drugiej instancji wyznaczył termin rozprawy na dzień 12 kwietnia 2018 r., o czym zawiadomił już tylko pełnomocnika powoda, po czym termin ten odwołał i wyznaczył kolejny termin rozprawy apelacyjnej na 11 maja 2018 r. Na rozprawie w dniu 11 maja 2018 r. nie stawili się powód ani jego pełnomocnik procesowy, a Sąd Okręgowy wydał niekorzystny dla powoda wyrok.

Następnie powód w dniu 24 maja 2018 r. złożył wniosek o sporządzenie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem oraz w tej samej dacie wniosek o przywrócenie terminu do złożenia takich wniosków. W uzasadnieniu podał, że w dniach 11 - 20 maja 2018 r. odbył wcześniej zaplanowany wyjazd zagraniczny i dopiero gdy otrzymał 21 maja 2018 r. pismo z wezwaniem „do zapłaty kosztów sądowych” dowiedział się, że odbyła się końcowa rozprawa apelacyjna, która zakończyła się niekorzystnym dlań wyrokiem z dnia 11 maja 2018 r. Tymczasem, skoro wniósł przyjętą do rozpoznania osobistą apelację i został bezpośrednio wezwany do usunięcia jej braków, to miał prawo oczekiwać na skuteczne zawiadamianie go o terminach rozprawy apelacyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego, wniosek powoda o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ nie został złożony w ustawowym terminie, który upłynął 18 maja 2018 r. Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c. wymaganą przesłanką przywrócenia terminu procesowego był brak winy po stronie osoby zamierzającej dokonać określonej czynności procesowej, a kryterium oceny braku zawinienia w uchybieniu terminu procesowego jest obiektywny miernik staranności, której można wymagać od strony należycie dbającej o własne interesy. Brak winy stwierdza się wówczas, gdy przyczyna uchybienia terminu nie miała żadnego związku z działaniem lub

zachowaniem się strony, tj. gdy wystąpiły przeszkody niezależne od strony. Te uchybienia lub zaniedbania samej strony wpływają na ocenę czy niedokonanie w terminie czynności procesowej było przez nią zawinione, czy też nie. W ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonanie wymaganej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się przed niedotrzymaniem terminu. Przede wszystkim powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, który był zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej i nie było żadnych przeszkód, aby ten pełnomocnik złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku. W każdym razie powód na taką przeszkodę istniejącą po stronie pełnomocnika nie wskazywał. Ponadto Sąd ten uznał, że sama okoliczność wyjazdu powoda na wycieczkę zagraniczną, którego powinien reprezentować ustanowiony profesjonalny pełnomocnik procesowy, nie oznaczała braku zawinienia w złożeniu wymaganych wniosków. W konsekwencji okoliczności podnoszone przez powoda nie uzasadniały uznania braku jego winy lub jego pełnomocnika procesowego, przeciwnie świadczyły o niezachowaniu należytej staranności procesowej w prowadzeniu sprawy. Dlatego wskazane przez powoda przyczyny w opóźnieniu złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku nie można było uznać za przyczynę niezależną od niego samego, a jednocześnie przyczynę nadzwyczajną, która uniemożliwiałaby dokonanie „czynności w ogóle, choćby przy pomocy osób trzecich”. Ponadto wszelkie uchybienia pełnomocnika strony obciążają samą stronę, która ponosi konsekwencje zaniedbań w dochowaniu terminu przez takiego pełnomocnika, który „winien zabezpieczyć interes swojego klienta poprzez podjęcie takich działań organizacyjnych, umożliwiających złożenie wniosku o uzasadnienie wyroku choćby przez osoby trzecie”.

W zażaleniu pełnomocnik powoda wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz przekazanie sprawy do „ponownego rozpatrzenia”. Twierdził, że powód nie miał możliwości zabezpieczenia się przed niedotrzymaniem siedmiodniowego terminu, bo nie był powiadomiony o terminach rozprawy apelacyjnej, a tym bardziej o ogłoszeniu wyroku. Ponadto twierdził, że powód w tej sprawie był stroną aktywną, samodzielnie wniósł pozew, uczestniczył w rozprawach

przed Sądem pierwszej instancji, złożył wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji, a następnie samodzielnie we własnym imieniu wniósł apelację, a także nie korzystał z pomocy prawnej pełnomocnika procesowego, który uczestniczył tylko w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Natomiast Sąd drugiej instancji nie przeanalizował treści pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez stronę do protokołu, które było ustanowione ustnie na pierwszej rozprawie i dotyczyło tylko postępowania przed Sądem Rejonowym. W ramach tak sformułowanego pełnomocnictwa pełnomocnik powoda złożył wniosek o doręczenie odpisu wyroku Sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem, natomiast po otrzymaniu przez powoda wyroku wraz z uzasadnieniem i sporządzeniu apelacji - została ona wniesiona przez powoda, który otrzymał wezwanie do uiszczenia brakującej opłaty sądowej od apelacji. W konsekwencji powód działał przed Sądem Okręgowym bez pełnomocnika. Podobne przeświadczenie żywił pełnomocnik powoda występujący przed Sądem pierwszej instancji, wywodząc takie stanowisko na treści złożonego ustnie do protokołu pełnomocnictwa procesowego. Ponadto, zgodnie z ustaleniami z powodem jedynie przekazywał mu wszystkie pisma otrzymane z Sądu drugiej instancji. Wnoszący zażalenie twierdził też, że korzystał z portalu informacyjnego apelacji [...] i regularnie otrzymywał powiadomienia internetowe o czynnościach dokonywanych przez Sądy i strony, ale „od stycznia” powód przestał je otrzymywać. Gdyby takie powiadomienia były przesyłane, to przynajmniej na tej podstawie powód dowiedziałaby się o terminie rozprawy apelacyjnej wyznaczonym przez Sąd drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie miało usprawiedliwione podstawy prawne, choć nie wszystkie jego zarzuty były uzasadnione. W szczególności, wbrew twierdzeniom zażalenia powód na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 6 listopada 2017 r. udzielił pełnomocnictwa adw. P.S. do reprezentowania go „w niniejszej sprawie”, co oznaczało umocowanie ogólne do reprezentacji procesowej powoda przez ustanowionego w sprawie pełnomocnika procesowego w zakresie wynikającym z

art. 91 k.p.c., a nie tylko do jednorazowego uczestnictwa tego pełnomocnika w „postępowaniu przed Sądem Rejonowym”. Tej treści pełnomocnictwo niewątpliwie zobowiązywało ustanowionego pełnomocnika procesowego do podejmowania wszelkich czynności procesowych w przedmiotowej sprawie, w tym do terminowego złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia niekorzystnego dla reprezentowanego powoda wyroku Sądu drugiej instancji i jego doręczenie dla celów kasacyjnego zaskarżenia. Ponadto, gdyby pełnomocnik przekazywał powodowi wszystkie pisma z Sądu drugiej instancji, to z pewnością powód miałby wiedzę o wyznaczanych terminach rozprawy apelacyjnej, które były przekazywane na adres pełnomocnika zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c., który stanowi, że po ustanowieniu przez stronę (powoda) pełnomocnika procesowego wszelkich doręczeń pism sądowych dokonuje się na adres pełnomocnika procesowego. Oznaczało to, że ustanowiony pełnomocnik procesowy był uprawniony z mocy prawa do podejmowania wszelkich czynności procesowych wynikających z jego umocowania w zakresie określonym w art. 91 pkt 1 k.p.c. Czynności takie bez wątplenia obejmowały złożenie przez umocowanego pełnomocnika wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku wydanego także przez Sąd drugiej instancji oraz wniosku o jego doręczenie dla celów potencjalnego kasacyjnego zaskarżenia, w tym także wniosków o przywrócenie terminu w tych uchybionych zakresach.

Korzystając z udzielonego w sprawie pełnomocnictwa pełnomocnik powoda złożył terminowy wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji oraz o doręczenie odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem na jego adres, ale odpis wyroku z 20 listopada 2017 r. został doręczony pełnomocnikowi powoda wraz z uzasadnieniem w dniu 11 grudnia 2017 r. „celem doręczenia powodowi” (k. 122, 124 i 125 a.s.). W takim przebiegu sprawy powód wniósł terminową osobistą apelację i tylko on (powód) był wezwany do usunięcia brakującej opłaty od apelacji, który to brak usunął w wyznaczonym terminie, co mogło usprawiedliwiać oczekiwanie na powiadomienie go o dalszym procedowaniu w sprawie jego osobistej apelacji. Tymczasem o kolejnych terminach wyznaczanych rozpraw apelacyjnych był powiadomiony już tylko jego pełnomocnik procesowy, który nie stawił się na ostatecznie wyznaczoną rozprawę apelacyjną w dniu 11 maja 2018 r., na której zapadł niekorzystny wyrok dla powoda. Następnie

powód dopiero w dniu 28 maja 2018 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego) złożył dwa wnioski o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia tego wyroku oraz o ich doręczenie dla celów kasacyjnego zaskarżenia, które zostały negatywnie osądzone zaskarżonym postanowieniem z dnia 4 lipca 2018 r. przez Sąd Okręgowy w E., który ponadto w dniu 5 lipca 2018 r. odrzucił zażalenie powoda „w części dotyczącej punktu 1 postanowienia” z dnia 4 czerwca 2018 r., tj. oddalającej wniosek powoda o przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 11 maja 2018 r.

W tej sprawie Sąd Najwyższy miał na uwadze to, że do samodzielnie zaskarżalnych zażaleń postanowień, o których mowa w art. 394¹ § 2 k.p.c., do Sądu Najwyższego, należy postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, którym zgodnie z utrwaloną judykaturą jest między innymi postanowienie odrzucające wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji w sprawie kasacyjnej oraz o doręczenie stronie odpisu tego wyroku z uzasadnieniem (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 21 września 2010 r., III UZ 4/10, LEX nr 667501; z 9 lutego 2015 r., II CZ 105/15, LEX nr 1940368; z 21 czerwca 2017 r., II UZ 30/17, LEX nr 2338037). Taki wniosek powód sporządził w dacie 24 maja 2018 r. i złożył w Sądzie drugiej instancji w dniu 28 maja 2018 r. (data wpływu). Wprawdzie zawarte w zaskarżonym orzeczeniu postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie stronie odpisu wyroku z uzasadnieniem nie kończyło postępowania w sprawie, a zatem nie podlegało samodzielnemu zaskarżeniu zażaleniem, ale takie postanowienie należy do kategorii postanowień, o jakich mowa w art. 380 k.p.c., i w związku z tym przepisem może być poddane kontroli razem z rozpoznaniem zażalenia na postanowienie kończące postępowanie w sprawie, jakim było odrzucenie wniosku o sporządzenie i doręczenie stronie odpisu wyroku z uzasadnieniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2012 r., III UZ 29/11, LEX nr 1130396). Wprawdzie Sąd drugiej instancji oddalił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wydanego w sprawie wyroku, a następnie postanowieniem z 5 lipca 2018 r. odrzucił to samodzielnie niezaskarżalne postanowienie, które nie kończyło postępowania w

sprawie, ale skoro odrzucił wniosek o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, to należało uznać, że to postanowienie odrzucające wniosek o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku w sprawie kasacyjnej było orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie podlegającej kasacyjnemu zaskarżeniu. W konsekwencji zawarte w zaskarżonym w całości postanowieniu zaskarżenie orzeczenia o nieprzywróceniu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia niekorzystnego dla powoda wyroku poddawało się „łącznej” zażaleniowej kontroli instancyjnej.

W ocenie Sądu Najwyższego, takie wyżej ujawnione w sprawie okoliczności jak: przyjęcie do merytorycznego rozpoznania osobistej apelacji powoda, który ustanowił pełnomocnika procesowego „w sprawie” i ten pełnomocnik mógł wnieść apelację w imieniu i na rzecz powoda (art. 91 pkt 1 k.p.c.), ale równoczesne wezwanie tylko powoda do usunięcia brakującej opłaty od wniesionej przezeń „osobiście” i przyjętej do merytorycznego rozpoznania apelacji, w konfrontacji do zawiadamiania wyłącznie pełnomocnika powoda o wyznaczanych i „przesuwanych” terminach rozprawy apelacyjnej uzasadniało przywrócenie powodowi uchybionego „nieznacznie” terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie odpisu niekorzystnego dlań wyroku Sądu drugiej instancji wraz z wnioskowanym uzasadnieniem, niezależnie od ewidentnego współzawinięcia ustanowionego „w sprawie” pełnomocnika procesowego powoda, który zaniechał powiadamiania go o kolejnych terminach przesuwanej rozprawy apelacyjnej, o których nie powiadamiał powoda. Ponadto pełnomocnik ten nie wziął udziału w rozprawie apelacyjnej ani nawet nie zasięgnął informacji o niekorzystnym dla powoda wyroku, ani nie składał wniosków umożliwiających kasacyjne zaskarżenie niekorzystnego dla powoda wyroku Sądu drugiej instancji. Wprawdzie zatem uchybienia pełnomocnika procesowego strony obarczają samego mocodawcę, który co do zasady ponosi negatywne konsekwencje zaniedbań swojego pełnomocnika, ale skoro stwierdzone uchybienia w istotnym zakresie współwywołały wyżej wymienione czynności Sądu procedującego w przedmiotowej sprawie, to ich negatywne konsekwencje procesowe nie powinny obciążać powoda, który mógł zasadnie oczekiwać na pozytywne rozpoznanie jego wniosków.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na

podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁶ k.p.c., co wymaga sporządzenia i doręczenia powodowi uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji dla celów jego potencjalnego kasacyjnego zaskarżenia.